

Jednym z ciekawszych młodych graczy Romy, którzy spędzili ten sezon na wypożyczeniach jest Federico Viviani. Piłkarz, który debiutował w pierwszej drużynie Giallorossich u Luisa Enrique spędził zakończony sezon w drugoligowej Padovie. Z agentem gracza, Giovannim Ferro, rozmawiał portal vocegiallorossa.it

Ferro, komentarz na temat sezonu twojego podopiecznego?

- Federico rozegrał dobry sezon. Pierwsza część była bardzo pozytywna. Dopóki nie zatrzymała go w październiku kontuzja kolana, spisywał się świetnie, tak w klubie jak i w reprezentacji U21. W drugiej części sezonu napotkał na trudności po kontuzji. Pod okiem trenera Colomby, który okazał się bardzo pomocny dla Federico, przezwyciężyliśmy to. Gdy powrócił trener Pea, rzeczy nieco się zmieniły, gdyż nie był tak dostępny dla mojego podopiecznego jak Colomba.

Viviani był na wypożyczeniu w Padovie z Romy. Jaka będzie jego przyszłość?

- Federico jest graczem, w którego Roma pokłada wielką wiarę. Oczywiście są oferty, ale za wcześnie mówić o tym czy innym kierunku. Zdecydujemy, co zawsze robiliśmy, w porozumieniu z Romą i dla dobra chłopca.

Na koniec. Jak przyjął brak powołania do reprezentacji U21 na mistrzostwa Europy?

- Oczywiście nie jesteśmy zadowoleni, ale będąc sprawiedliwymi, musimy przyznać, że mogło się tak stać. Także w świetle tego, co powiedziałem na początku w odniesieniu do drugiej części sezonu w wykonaniu Federico. Była duża konkurencja, więc nie było łatwo.

Autor: abruzzo